

UWAGA:

W Porębie znikają psy

W Porębie (pow. zawierciański) w tajemniczych okolicznościach mają znikać psy. O sprawie informują internauci, opisując ze szczegółami zaginione czworonogi. Wobec pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Porębie padają mocne zarzuty. A użytkownicy facebooka przypominają historię sprzed 4 lat - odłowionego przez MPWiK Groma, w którego ciele po sekcji stwierdzono obecność toksycznych substancji. Czy historia zatacza koło?

DOK. S. 4



Myszków

pośmiewiskiem

Jak skłócić ze sobą różne grupy społeczne, obrzydzić ludziom szczytny cel i ośmieszyć miasto? Wie tylko jedna osoba. Działająca w ramach WOŚP grupa wielbicieli off roadu dziś nazywana jest wandalami m.in. dlatego, że jej członkowie nie byli w stanie odróżnić w Myszkowie dróg polnych od gminnych... Zamiast przebudowywać nawierzchnię „ziemnych” arterii i zmieniać je w betonowe, burmistrz rozbiera dobre chodniki i tworzy zygzakowate ścieżki pieszo-rowerowe. Ale jak to było? Myszków rozwija możliwości...

DOK. S. 9



droga gminna



ścieżka pieszo-rowerowa

Zawierciańska ortopedia walczy o lidera

Szpital Powiatowy w Zawierciu walczy o tytuł lidera w endoprotezowaniu. Lecznica pozyskała świetnych lekarzy, którzy nie tylko operują, ale także konsultują pacjentów przed zabiegami w przyszpitalnej przychodni. Ortopedzi do dyspozycji mają nowoczesny sprzęt i implanty - nawet takie wszczepiane za oceanem.

- Jesteśmy jednym z niewielu szpitali w regionie, gdzie pacjent jest zaopiekowany przez tych samych lekarzy od momentu konsultacji do samej rehabilitacji.

W przyszpitalnych poradniach konsultujemy chorych, dokładnie pytamy o dolegliwości, zlecamy badania i jeśli zachodzi konieczność przeprowadzenia operacji, to umawiamy na możliwie najszybszy termin.

Dzięki świetnej pracy naszego personelu ten czas oczekiwania jest bardzo atrakcyjny - od kilku do maksymalnie kilkunastu tygodni - mówi lek. ortopeda Tomasz Piedziński, związany z zawierciańskim szpitalem od wielu lat.

- To dla mnie, mieszkańca Zawiercia bardzo ważne, że moi sąsiedzi czy w ogóle zawiercianie nie muszą szukać pomocy w odległych ośrodkach medycznych, a pomoc mogą otrzymać w naszej lecznicy i zapewniam, że to pomoc na najwyższym poziomie. Zapraszam do udziału w bezpłatnych konsultacjach - dodaje lek. T. Piedziński.

Wachlarz usług świadczonych przez Oddział Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej jest bardzo szeroki. Artroskopowe leczenie schorzeń, rekonstrukcje, chirurgia ręki, endoprotezoplastyka pierwotna stawów: biodrowego, kolanowego, ramiennego i stawu śródstopno-paliczkowego palucha (paluch sztywny, pa-

luch koślawy) oraz endoprotezoplastyka rewizyjna stawów biodrowego i kolanowego i wiele innych.

...

Potrzebujesz endoprotezy? Zadzwoń i umów się na BEZPŁATNĄ konsultację ortopedyczną z naszym specjalistą 885 999 183 (pon.-pt., godz. 10:00-14:00).

Konsultacje odbywają się w czwartki w godzinach 9:30-11:30 i w piątki między 12:00 a 14:00 w Poradni Urazowo-Ortopedycznej w Szpitalu Powiatowym w Zawierciu przy ul. Miodowej 14. Wszystkie zabiegi wykonywane są bezpłatnie w ramach kontraktu z NFZ. (kk)



Paulina Pietras chce zostać prezydentem, co ma do zaproponowania zawiercianom?

Prawie drugi, ale jednak pierwszy wywiad z kandydatem na Prezydenta Miasta Zawiercie. Pierwsza rozmowa z radną Ewą Mićką nie doszła do skutku. Zakończyła się wylewaniem żali na prywatnym facebooku i wyśmiewaniem nakładu DEMOKRATYCZNEJ. Specjalnie dla tej szczególnej Czytelniczki z Zawiercia zdecydowałam o zwiększeniu nakładu do 17 000 egzemplarzy i przekazania większej liczby gazet do jej miasta. Dostęp do informacji to podstawa, a informować będzie o czym. Redakcja pyta Paulinę Pietras - jako pierwszą wymienianą publicznie kandydatką do walki o urząd Prezydenta Miasta Zawiercie. Jaki ma pomysł na swoje rodzinne Zawiercie i czy ma szanse na wygraną z Łukaszem Konarskim?

- Zgodnie z oficjalnymi informacjami wybory samorządowe za ok. 2 miesiące. Nikt jeszcze nie oświadczył publicznie, że zamierza ubiegać się o urząd Prezydenta Miasta Zawiercia. Nieoficjalnie zrobiła to Ewa Mićka, ale ostatecznie, gdy redakcja przestała jej pytać do wywiadu – zginęła w czasie i przestrzeni. W takim razie Paulina Pietras jest pierwszym oficjalnym kontrkandydatem Łukasza Konarskiego?

- Oficjalnym kandydatem będę, gdy moja kandydatura zostanie zatwierdzona przez Komitet Polityczny Prawa i Sprawiedliwości. Moją kandydaturę do władz wojewódzkich zgłosiły struktury PiS powiatu zawierciańskiego.

- Jest Pani w opozycji do obecnie urzędującego prezydenta. Podobnie jak E. Mićka. Zapytam jak poprzednio: jak chce Pani wygrać z Łukaszem Konarskim, który na pewno zaważczy o głosy wyborców? Obserwatorzy życia politycznego jasno stwierdzają, że na ten moment obecny prezydent ma pewną kolejną kadencję.

- Pani Redaktor, po pierwsze chciałabym się zapoznać z choć jednym obiektywnym sondażem, który by dawał obecnemu prezydentowi „pewną kolejną kadencję”. Pojawiają się już moim zdaniem ukierunkowane tzw. sondaże, które mają tyle wspólnego z sondażami co ja z podnoszeniem ciężarów. Po drugie do wyborów mamy 2 miesiące, a przypominam sobie, że jeszcze 3 miesiące przed wyborami parlamentarnymi 15% poparcia miała Konfederacja, a wynik wyborczy to nieco ponad 7%, czyli poparcie spadło o połowę. Uważam, że jedyne co jest pewne w wyborach na Prezydenta Zawiercia to druga tura i najpierw o wejście do niej mam zamiar zaważczyć, a kto w niej będzie moim przeciwnikiem, jest sprawą wtórną.

- Radni RM Zawiercia obradują zwykle przez wiele godzin. Czy uważa Pani, że są Państwo skuteczni?

- Jestem tylko częścią składową tej rady, a nie całą radą i mogę odpowiadać tylko za siebie. Natomiast jeżeli blokada marnotrawienia publicznych pieniędzy jest skutecznością to tak, jesteśmy skuteczni. Nie pozwoliliśmy na zadłużenie miasta na ponad 50 mln zł. Jeżeli uchroniliśmy mieszkańców przed wyrwaniem z ich kieszeni po ponad 500 zł przez podniesienie podatków, to uważam, że też byliśmy skuteczni i nie pozwoliliśmy na ograbienie mieszkańców. Skuteczność jak Pani widzi, można mierzyć różną miarą

- Współpracy na linii prezydent-radni w Zawierciu w tej kadencji nie ma. Jak Pani sądzi, kto na tym konflikcie zyskuje, a kto traci – oczywiście poza mieszkańcami?

- Tu nie ma zwycięzców, na tym konflikcie wszyscy tracą, radni, prezydent a najwięcej mieszkańcy. Przykro mi, że dwa organy naszego samorządu nie współpracują. Przypominam sobie, że jakieś trzy lata temu poszłam do Pana prezydenta z propozycją resetu stosunków między przynajmniej częścią rady a Panem prezydentem. Zasiadłam na sławnej niebieskiej



kanapie. Zostałam wysłuchana, Pan prezydent stwierdził, że on teraz to zajmie się układaniem wyborów za 3 lata i będzie chciał, żeby radni mieli jakieś sukcesy. Po czym za parę dni otwiera nowy front walki z radnymi, tak jakby tamtego spotkanie nie było. Przykre to.

- Dlaczego zdecydowała się Pani na start?

- Kiedy zostałam radną, nastawiłam się na naukę i słuchanie. Najpierw dokładnie zapoznałam się zadaniami gminy, sposobami finansowania tych zadań, a także z możliwościami pozyskiwania na te zadania środków zewnętrznych. Następnie wśluchałam się w potrzeby mieszkańców, odbyłam dziesiątki, a może i setki spotkań w różnych miejscach z naszymi mieszkańcami i uznałam, że ich uwagi i potrzeby powinny znaleźć odbicie w priorytetach naszego samorządu. Niestety te moje propozycje uderzyły w próżnię, żadnego odzewu, bo prezydent miał inne spojrzenie na miasto, dla niego liczyły się zabawy, puszczanie baloników i kolorowy pył. Zrozumiałam, że aby realizować pomysły podpowiedziane przez mieszkańców, muszę mieć moc sprawczą,

a w samorządzie gminnym taka moc ma wódcarz gminy, czyli w naszym wypadku Prezydent Miasta Zawiercie.

- Teraz czas na konkrety: co ma Pani do zaproponowania mieszkańcom? Czego Zawiercie i zawiercianie potrzebują?

- Obecny pan prezydent w swojej kampanii wyborczej zapewniał mieszkańców o przejrzystości w działaniu. Niestety nie dotrzymał danego słowa, ale to jego mieszkańcy rozliczą z obietnic. Jawne działanie i wstuchanie się w potrzeby mieszkańców to winno być priorytetem dla każdego wódcarza naszego miasta, aby prócz jasnych świecidełek i kwiatków w Zawierciu rozwijała się infrastruktura oraz powstały nowe miejsca pracy. Jednocześnie ważne jest środowisko, o którym często się zapomina, ważne jest, by rozwijał się u nas system retencji wody, której brakuje z powodu wciąż ocieplającego się klimatu. Natomiast absolutnym priorytetem jest zapewnienie naszej wizytówce, naszej dumie, czyli klubowi Aluron nowoczesnej hali, aby spełniała oczekiwania zarówno zawodników, jak i kibiców.

Dość z tym chocholim tańcem, chcę, aby to wybrzmiało. Doprowadzę do powstania nowoczesnej hali sportowej w Zawierciu i to w pierwszych latach kadencji.

- Założmy, że wygrywa Pani wybory, Co robi pani w pierwszej kolejności?

- W pierwszej kolejności zaproszę wszystkich radnych na robocze spotkanie, tak abyśmy wspólnie określili priorytety dla naszego miasta. Na takim spotkaniu przedstawię swoją koncepcję rozwoju Zawiercia i poproszę o surową recenzję. Na pewno nie odrzucę ad hoc żadnej propozycji zarówno radnych, jak i mieszkańców.

- A teraz czas podsumowań. Jak ocenia Pani mijającą kadencję?

- Początek kadencji zapowiadał się dość imponująco, niestety w pewnym momencie brakło dialogu między dwoma organami naszego samorządu, czyli między radą a prezydentem. Stracili na tym mieszkańcy oraz budżet miasta, gdyż nie wykorzystano wszystkich dostępnych środków zewnętrznych na rozbudowę naszego miasta.

- Co Pani zdaniem było największym sukcesem tych ostatnich 5 lat?

- Sukcesem była szansa. Szansa na środki rządowe, jakie wpłynęły i mogły wpłynąć do naszego budżetu, były niesamowicie wysokie. Nie przypominam sobie, żeby za jakiegokolwiek innego rządu takie środki wspomagały miasta i gminy. Czy ta szansa została wykorzystana? To niech już ocenią wyborcy.

- A największą porażką?

- Moim zdaniem największą porażką był wybór obecnego prezydenta ponad 5 lat temu. Prezydenta, który według mnie nie szanuje ani mieszkańców, ani rady, z którą powinien współpracować. Czasami zastanawiam się, czy mogłam coś zrobić więcej, aby przerwać tę sytuację, ale dochodzę do wniosku, że przy tak niedojrzałym prezydencie każda inicjatywa byłaby rzucaniem grochu o ścianę.

- Teraz czas na podziały. Patrząc z boku, można stwierdzić, że Konarski scalił opozycję, niektórzy nawet stwierdzają, że ujednotocił międzypartyjnie. Wewnątrzpartyjnie zauważalne są tarcia. Czy Paulina Pietras wystartuje z pełnym poparciem PiS?

- Rzeczywiście pan prezydent doprowadził do tego, że radni z różnych środowisk politycznych zjednoczyli się w jednym celu – powstrzymania szaleństwa zadłużania miasta na wymyślone zabawy prezydenta. Jeżeli chodzi o poparcie dla mnie przez Prawo i Sprawiedliwość z naszego powiatu, to powiem tylko, że to właśnie te struktury wysunęły moją kandydaturę i do wyborów spokojnie stanę, wiedząc, że mam za sobą pełne wsparcie moich koleżanek i kolegów.

- Dziękuję za rozmowę.

Katarzyna Kieras

Zamora chce zmienić Żarki wystartuje na burmistrza

To pierwszy pewny kandydat na burmistrza Miasta i Gminy Żarki. Od dawna mówi się, że Adam Zamora będzie walczył w wyborach - nie wiadomo było tylko kto będzie jego kontrkandydatem. Nawet kandydatura Klemensa Podlejskiego nie była oczywista - mieszkańcy zastanawiali się czy wystartuje. DEMOKRATYCZNA rozpoczyna prezentację i pyta Adama Zamorę: dlaczego Żarki zasługują na zmianę?

Drodzy Mieszkańcy Miasta i Gminy Żarki, Żarki to nasza mała ojczyzna. Tutaj mieszkam od urodzenia, tutaj się wychowałem, od 10 lat jestem samorządowcem i działam społecznie w wielu obszarach takich jak sport, kultura i rozrywka.

Od dłuższego czasu uważam, że nasze Żarki potrzebują nowego, świeżego spojrzenia na wiele spraw, zaczynając od konstrukcji planu budżetu po weryfikację stylu i procesów zarządzania Gminą. Jestem świadkiem, jak obecna wieloletnia polityka stała się mało skuteczna, a obrane kierunki spowalniają rozwój Gminy. Jako radny dostrzegam wiele realnych potrzeb dnia codziennego, o których

mówią mieszkańcy, a nie dostrzegają ich obecne władze. Brakuje społecznego dialogu i polityki otwartych drzwi, chcę to zmienić, być głosem Mieszkańców i realizować projekty, które odpowiadają na Państwa potrzeby. Zależy mi na transparentności, partycypacji społecznej, innowacyjności, jak również wspieraniu inicjatyw oddolnych. Wierzę, że razem możemy zbudować lepszą przyszłość dla nas i naszych dzieci.

Zwarzywszy na powyższe oraz po wielu rozmowach z Państwem, podjąłem tę odpowiedzialną decyzję i kandyduję na urząd Burmistrza MiG Żarki w tegorocznych wyborach.

Rozpocząłem pracę nad programem

wyborczym, który będę oferował w trakcie kampanii, buduję struktury komitetu, którego członków i kandydatów do rady miejskiej będę przedstawiał w najbliższym czasie. Chciałbym również zaznaczyć, że mój komitet będzie poza partyjny, powstaje oddolnie z inicjatywy mieszkańców. Już wkrótce będę zapraszał Państwa na spotkania wyborcze.

Liczę na Państwa zaufanie i wsparcie w tej drodze - mówi Adam Zamora i zaprasza do zapoznania się z jego dotychczasową działalnością społeczną na www.adamzamora.pl i FB Adam Zamora Radny Rady Miejskiej w Żarkach. (kk)



KULISYPORAJA.PL



Przewodniczący Rady po pijaku prowadził samochód! Teraz stanie przed sądem

Wraca sprawa karna Przewodniczącego Rady Gminy Poraj Sylwestra S. Z przekazanych mi informacji wynika, że 19 grudnia 2023 roku został wydany wyrok nakazowy w sprawie prowadzenia przez Sylwestra S. samochodu po pijanemu.

Wyrokiem tym Sąd Rejonowy w Myszkowie wymierzył oskarżonemu karę grzywny 100 stawek dziennych po 50 zł każda, orzekł zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, zasądził świadczenie pieniężne w kwocie 5 000 zł i obciążył go kosztami postępowania.

Oskarżony złożył sprzeciw od tego

wyroku i wyrok ten stracił już moc.

Termin rozprawy głównej w sprawie Sylwestra S. Sąd Rejonowy w Myszkowie wyznaczył na 12 lutego 2024 r. Grozi mu do 2 lata pozbawienia wolności.

PAWEŁ GAŚIORSKI

Więcej na: www.kulisyporaja.pl

Który samorząd cyberbezpieczny?

1,5 miliarda otrzymają samorządy na cyberbezpieczeństwo. Centrum Projektów Polska Cyfrowa (CPPC) opublikowało i regularnie aktualizuje listę rankingową, a my sprawdzamy które gminy wniosowały o dofinansowanie.

„Cyberbezpieczny samorząd” to bezpośrednie wsparcie finansowe dla jednostek samorządu terytorialnego (województw, powiatów, gmin) na podniesienie poziomu bezpieczeństwa cyfrowego (ochrona informacji, urządzeń i zasobów cyfrowych).

Projekt będzie realizowany na terenie całej Polski. Zostaną nim objęte niemal wszystkie jednostki samorządowe. Jak poinformowało CPPC, w kwalifikacji wzięło udział niemal 90 procent uprawnionych podmiotów. JST wniosowały o dofinansowania na łączną kwotę ok. 1,5 mld zł. Samorządy mogły pozyskać środki w wysokości od 200 do 850 tys. zł dla gmin (maks. kwota wskazana jest dla każdej JST w dokumentacji konkursowej) oraz 850 tys. zł dla powiatów i województw.

W projekcie aplikowało 2202 gmin (na 2477 uprawnionych), 300 z 314 powiatów oraz 15 (z 16) województw z całego kraju.

Aktualnie trwają prace ekspertów z Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej – Państwowego Instytutu Badawczego nad oceną złożonych wniosków. Po ich weryfikacji nastąpi zawieranie umów z grantobiorcami. Na realizację określonych we wnioskach celów samorządy będą miały aż 24 miesiące.

A jak sytuacja dofinansowań tego pro-

jektu wygląda w 18 gminach, w których ukazuje się DEMOKRATYCZNA? Myszków, Kozięgłowy, Żarki, Poraj, Niegowa, Zawiercie, Łazy, Poręba, Ogrodzieniec, Włodowice, Szczekociny, Kroczyce, Pilca, Żarnowiec, Irządze, Siewierz, Lelów, Janów? I co z powiatami?

Powiat Myszkowski otrzymał 92% wnioskowanej kwoty tj. 775 427,67 zł.

Powiat Zawierciański otrzymał 92% wnioskowanej kwoty tj. 849 999,98 zł,

Gmina Zawiercie otrzymała 91% wnioskowanej kwoty tj. 849 999,92 zł.

Miasto i Gmina Włodowice otrzymała 100% wnioskowanej kwoty tj. 423 243 zł.

Gmina Szczekociny zyskała 100% wnioskowanej kwoty tj. 588 300 zł.

Gmina Żarnowiec uzyskała 100% wnio-

skowanej kwoty tj. 366 477 zł.

Gmina Irządze zyskała 100% wnioskowanej kwoty tj. 207 000 zł.

Gmina Janów otrzymała 100% wnioskowanej kwoty tj. 313 070 zł.

Gmina Niegowa pozyskała 100% wnioskowanej kwoty tj. 443 600 zł.

Gmina Poraj otrzymała 93% wnioskowanej kwoty tj. 849 999,06 zł.

CPPC nie opublikowało jeszcze informacji na temat wysokości dofinansowania dla gmin: Łazy, Myszków, Żarki, Lelów, Siewierz, ale samorządy na pewno wniosowały o środki w tym projekcie. O dofinansowanie nie starały się gminy: Kroczyce i Kozięgłowy. A Poręba i Ogrodzieniec nie udzieliły odpowiedzi do czasu wydania gazety.

Wiktorija Sularz



UWAGA:

W Porębie znikają psy

DOK. Z S. I

Dokładnie 4 lata temu w Porębie wybuchła afera. Pracownikom tamtejszego Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji zarzucono otrucie odłowionego psa. Czworonóg miał mikrochip, a charakterystyczny wygląd (typ rasy rottweiler) ułatwił odnalezienie właścicieli. Zwierzak zamiast w schronisku wylądował w kojcu w MPWiK. Zamiast powiadomić właściciela, MPWiK wrzucił na swojego fb post ze zdjęciem psa. Zwierzak wyglądał zdrowo.

Zaledwie kilka godzin później Schronisko Dla Zwierząt w Zawierciu otrzymało pilną interwencję dotyczącą Groma. Niestety z niewiadomego powodu był w stanie krytycznym, tj. miał niedowład kończyn. Natychmiast został odebrany z terenu MPWiK i przewieziony do lecznicy weterynaryjnej. Niezwłocznie podjęto diagnostykę oraz próby ratowania życia. W lecznicy weterynaryjnej bezzwłocznie pojawił się właściciel i wyraził zgodę na całą diagnostykę. Niestety dwa dni po odnalezieniu Groma, bo tak wabił się pies, przegrał walkę o życie...

Zdrzutotani właściciele zdecydowali się na przekazanie Groma do Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Krakowie w celu dokonania toksykologii oraz sekcji zwłok, aby rozwiązać i poznać zagadkową przyczynę śmierci. Niestety wyniki sekcji jednoznacznie wykazały, że pies został otruty!

Czyżby historia zatoczyła koło?

6 stycznia 2024 roku doszło do nietypowej sytuacji. Sprzed sklepu przy ul. Chopina w Porębie został zabrany przez pracownika MPWiK uznany za bezpiecznego pies. Nie byłoby nic w tym nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że pracownik MPWiK nie dostarczył go do miejsca docelowego, czyli do pobliskiego schroniska, bądź też nie oddał tego psa właścicielom. Poszukiwany czworonóg uciekł opiekunowi po tym, jak wystraszył się huku fajerwerków.

W mediach społecznościowych rozpętała się prawdziwa burza. Mieszkańcy Poręby zgłaszali tajemnicze zaginięcia innych czworonogów. Internauci chcieli zgłosić tę sprawę do programu „UWAGA” emitowanego przez stację TVN oraz na profil Make Life Harder, który obserwuje blisko 1,5 mln osób.

Co na to MPWiK?

Tomasz Turek, Prezes Zarządu MPWiK w Porębie zapewnił, że całą wiedzę opiera na informacji pracownika spisanej w notatce służbowej z przeprowadzonego zdarzenia, które miało miejsce 6.01.2024 roku. Z treści wspomnianego dokumentu

wynika, że pies podczas odławiania po prostu uciekł. Sprawa została zgłoszona do prokuratury przez córkę właściciela tego zwierzaka.

Prezes MPWiK informuje również, iż cały jego zarząd współpracuje z prokuraturą, tzn. udostępniają wszystkie niezbędne materiały, nagrania z monitoringu, odpowiadają na wszystkie pytania. Współpracują również w akcji poszukiwania tego psa, który do tej pory się nie odnalazł.

Jak donoszą media-pies miał uciec w momencie przekładania go do odpowiedniej klatki. Jednocześnie prezes MPWiK w Porębie deklaruje, że jeżeli okaże się, iż doszło do przestępstwa, wobec osoby odpowiedzialnej zostaną wyciągnięte konsekwencje.

Policja bada sprawę

Jak informuje podkomisarz Marta Wnuk, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zawierciu: - policja prowadzi wzmożone czynności związane z wyjaśnieniem tej sytuacji - czy doszło do przestępstwa z ustawy o ochronie zwierząt. Funkcjonariusze zabezpieczają dostępne monitoringi, które poddają wnikliwej analizie. Badana jest również dokumentacja, także ta z poprzednich lat.

W poszukiwanie 12-letniego Jackiego zaangażowała się Fundacja Do Serca Przytul Psa. Prezes Patrycja Rubin mówi: - Właściciel jeździł i szukał tego pieska, dostał informację, że jest w Żabce, przyjechał do tego sklepu, ale tam już tego pieska nie było. Pojechał pod wodociągi, które zresztą nie mogą przetrzymać psów na tamym terenie, ponieważ jest to teren MPWiK, a tak się składa, że już nie ma tam schroniska dla zwierząt, więc zwierzę powinno trafić do schroniska, z którym gmina ma podpisaną umowę. Dla nas jest to dziwne, że pies ginie w takich okolicznościach - podczas przewozu, jeszcze prywatnym samochodem niedostosowanym do takich przewozów zwierząt. Dużo informacji mieliśmy na temat dziwnych sytuacji w gminie Poręba, która chciała chyba zaoszczędzić pieniądze na bezdomnych zwierzętach i te zwierzęta faktycznie do schronisk nie trafiały.

Tą ważną sprawą zainteresowali się politycy. Poseł na Sejm X kadencji - Łukasz Litewka z partii Nowej Lewicy zaledwie kilka dni temu poinformował na swoim facebooku, iż jest po rozmowie z Komendantem Policji oraz że jest umówiony na rozmowę z Burmistrzem Poręby. Poseł Łukasz Litewka jest „znany” z wielu akcji charytatywnych, które dzięki jego ogromnym zasięgom

i dobremu sercu - kończą się pozytywnie.

Kolejny poseł, który zaangażował się w sprawę znikających psów to Waldemar Andzel (Prawo i Sprawiedliwość). Parlamentarzysta opublikował na swojej stronie facebookowej post dotyczący sprawy oraz informację, że po jego osobistej interwencji - MPWiK i urząd miasta „włączyły się do akcji”. Poseł Andzel chcąc zadbać także prawnie o dobro zwierząt, zapisał się do Parlamentarznego Zespołu ds. Ochrony Zwierząt i zapowiedział złożenie wielu interpelacji, które zapoczątkują zmiany. Zaapelował także do pozostałych parlamentarzystów, by włączyli się w tę walkę „ponad podziałami”.

Schronisko działało krótko

Warto wspomnieć, iż w Porębie do końca minionego roku działało przecież hucznie otwarte w kwietniu tego samego roku schronisko dla zwierząt Psia Kostka. Dlaczego zostało zamknięte? Jak się dowiadujemy nieoficjalnie: z powodu problemów z funkcjonowaniem oraz kosztów działalności, które rzekomo przerosły gminę. Gmina aktualnie ma podpisaną umowę ze Schroniskiem w Zawierciu oraz z Fundacją S.O.S. dla Zwierząt w Chorzowie na przetransportowanie zwierząt. Fundacja wydała oświadczenie, że od 2020 roku z gminy Poręba, nie trafiło do nich żadne zwierzę.

Pies nadal nieodnaleziony

- Zaginiony pies, wabi się Jacky, jest przyjaźnie nastawiony do ludzi. W dniu zaginięcia nie miał na sobie obroży, pies ma zarejestrowany chip - przekazuje właścicielka.

Widziacieś Jackyego? Dzwoni!

Jeśli ktokolwiek ma informacje dotyczące lokalizacji psa bądź inne informacje dotyczące tejże sprawy prosimy bezpośrednio kontaktować się z:

- Komendą Powiatową Policji w Zawierciu (telefon: 47 853 52 00, adres: ul. Jana Kasprówicza 9, 42-400 Zawiercie)

- właścicielem Jackiego (telefon: 510 267 309)

- Schroniskiem Dla Zwierząt w Zawierciu (telefon: 730 505 255, 515 131 350, adres: ul. Podmiejska 51 b, 42-400 Zawiercie).

Wiktorija Sularz

Foto: Schronisko Psia Kostka w Porębie



TOWARZYSTWO GIMNASTYCZNE "SOKÓŁ" MYSZKÓW ZAPRASZA

KOZIEGŁOWSKA ZBIÓRKA KRWI

POD PATRONATEM BURMISTRZA GIM KOZIEGŁOWY JACKA ŚLĘCZKI

ODDAJ KREW

URATUJ ŻYCIE
ZOSTAŃ BOHATEREM

11 lutego (niedziela) godz: 9.00 - 13.00
Koziegłowy - Rynek Info: 737 545 042 Sebastian Jęguński

patronat medialny: studioTV, organizatorzy: ZUK, współpraca: ZUK

Kto jest myszkowskim PINOKIEM?

Nazwanie bohatera tego artykułu **KŁAMCĄ** nie będzie nadużyciem. Były Starosta Myszkowski znajduje na niego wiele innych określeń - jedno z delikatniejszych to: myszkowski Kałuża. Żadna z nowych ksyw burmistrza Myszkowa Włodzimierza Żaka nie będzie inwektywą, a doprecyzowaniem rzeczywistości, którą sam kreuje.

Na przełomie października i listopada minionego roku Włodzimierz Żak organizował spotkania z mieszkańcami, na których zabronił zabierać głos radnym, nawet jeśli mieszkali w danej dzielnicy. Taryfa ulgowa przysługiwała radnym powiatowym i skorzystał z niej Dariusz Lasecki. Na spotkaniu 27 listopada zadał burmistrzowi bardzo ważne pytanie: jaki ma sposób na naprawę relacji na linii rada miasta-burmistrz. Doświadczony samorządowiec podkreślił, pytając, że W. Żak od wielu lat nie otrzymuje absolutorium, a to, co opowiada mieszkańcom podczas spotkań to czcze obietnice, których bez zgody radnych nie zrealizuje, a z tą zgodą bywa różnie.

Widać było, że burmistrz Żak jest poirytowany obecnością byłego starosty. Na pytanie nie odpowiedział, zaprosił wszystkich zainteresowanych po spotkaniu i zapewniał, że na nie odpowie.

Redakcja zapytała D. Laseckiego wystąpiła do burmistrza mailem. I nie tylko do dziś nie wytynęła żadna rzeczowa odpowiedź, w dodatku rzeczniczka myszkowskiego magi-

stratu Małgorzata Kitala-Miroszewska przekazała kłamliwą wypowiedź burmistrza, że ten na pytanie odpowiedział podczas spotkania. Redakcja wystąpiła ponaglenie, podkreślając, że to nieprawda. Przez wiele dni cisza.

Po 11 stycznia czytelnik poinformował DEMOKRATYCZNĄ, że Włodzimierz Żak wziął udział w „Marszu Wolnych Polaków” organizowanym przez Prawo i Sprawiedliwość. Tę nietypową wiadomość należało potwierdzić.

- Czy to prawda, że burmistrz Włodzimierz Żak uczestniczył w styczniowym marszu PiS? - zapytaliśmy rzeczniczkę.

- Nie, to niemożliwe - odpowiedziała.

W polityce nie ma rzeczy niemożliwych, a Włodzimierz Żak na pewnym etapie przecież mizdrzył się do Prawa i Sprawiedliwości. Dziś temu zaprzecza. Nie wtóruje tym zaprzeczeniom Dariusz Lasecki, szef lokalnych struktur Platformy Obywatelskiej, który Żaka nazywa myszkowskim Kałużą. To porównanie do radnego wojewódzkiego, którego PiS wyrwał ze struktur PO, walcząc o władzę w Sejmiku Ślą-



skim. Żak, podobnie jak Wojciech Kałuża związany był z Platformą Obywatelską, później z niej wystąpił, a teraz znów pojawia się w towarzystwie Izabeli Leszczyny - szefowej częstochowskich struktur PO (w obecnym rządzie Minister Zdrowia).

Dlaczego Pinokio?

Rozmowa z Małgorzatą Kitalą-Miroszewska była też idealną okazją do zapytania o odpowiedź burmistrza na pytanie Dariusza Laseckiego o relacje z radnymi. Rzeczniczka szła w zaparte, że „szef” na pytanie odpowiedział, jeszcze dodała, że wszyscy zebrani odpowiedź słyszeli. Redakcja zaprzecza, nie zgadza się z powyższym sam pytający. Dariusz Lasecki potwierdza, że do dziś Żak na pytanie mu nie odpowiedział. Redakcja wystąpiła burmistrzowi nagranie, na którym słychać, jak sam mówi, że odpowiedzi udzielił po spotkaniu. Nie udzielił. W dodatku kłamie. I zapewne zemści się na Laseckim. Pytanie tylko: jak?!

Katarzyna Kieras

REKLAMA

AGENCJA OCHRONY

OCHRONA FIZYCZNA

UMUNDUROWANY, WYPOSAŻONY PRACOWNIK OCHRONY.

Usługa dedykowana głównie na:

- Obiekty przemysłowe
- Wielko powierzchniowe zakłady pracy
- Budynki administracyjne
- Mienie o wysokiej wartości

OCHRONA ZDALNA

(MOBILNE WIEŻE MONITORUJĄCE) wraz z interwencją patrolu.

Usługa dedykowana głównie na:

- place budów
- imprezy plenerowe
- bazy materiałowo-sprzętowe
- parki maszyn
- inne dowolne lokalizacje



Zadzwoń, napisz i zapytaj o szczegóły i CENY na 2024 rok

www.mssecurity.pl ☎ 509436907 ✉ multiservice.ochrona@gmail.com

KULISYPORAJA.PL

Zadłużenie gminy Poraj przekroczyło rekordowe 30 mln zł!

Grzegorz Bojanek, Łukasz Boroń, Barbara Caban, Jolanta Chmura, Paweł Frenowski, Ewa Masłoń, Bartosz Rajczyk, Sylwester Sawicki, Waldemar Sitek, Dagmara Superson-Koszyła i Andrzej Tkacz to radni, którzy na wniosek Wójta Katarzyny Kaźmierczak zgodzili się na zadłużenie gminy o kolejne 4 306 316 zł, w postaci wypuszczenia obligacji gminy Poraj.

ne na spłatę planowanego deficytu budżetowego gminy Poraj. Pozostali radni wstrzymali się od głosu.

Takie decyzje, jak ww. radnych, doprowadziły gminę Poraj do rekordowego zadłużenia. Przypominam tylko, iż według informacji skarbnika gminy z Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Poraj zadłużenie gminy na koniec 2023 roku wynosiło 30 145 816 zł.

PAWEŁ GAŚIORSKI

Więcej na: www.kulisyporaja.pl

Pieniądze te zostaną przeznaczo-



Pociąg cieszy, ale rozkład do poprawy, a hałas do niwelacji

Pociąg dowożący pasażerów z Zawiercia czy Tarnowskich Gór do lotniska był najważniejszą inwestycją 2023 roku w regionie. Linia z powodzeniem funkcjonuje już niemal dwa miesiące. Mieszkańcy Siewierza z nowej komunikacji są zadowoleni, ale mają do jej funkcjonowania uwagi. Chcą zmiany rozkładu i zniwelowania hałasu. Przejeżdżający skład dźwiękowo informuje o zbliżeniu się do przejazdu.

- Rewitalizacja linii kolejowej nr 182 Tarnowskie Góry-Zawiercie to inwestycja, która usprawniła skomunikowanie wielu miast naszego regionu. Dzięki niej pasażerowie mają wygodną możliwość dostania się do lotniska, ale i miast, szkół, zakładów pracy.

Niniejszym zwracamy się z apelem o dokonanie zmian w rozkładzie jazdy pociągów na tej linii, w taki sposób, aby umożliwić uczniom szkół średnich oraz pracownikom licznych zakładów pracy dotarcie do celu w najbardziej dogodnych godzinach.

Prosimy o uwzględnienie naszych propozycji, by pociąg relacji Tarnowskie Góry-Zawiercie dojeżdżał do Zawiercia około godziny 7:30, co pozwoli uczniom dotrzeć praktycznie do każdej szkoły średniej w Porębie i Zawierciu na pierwszą lekcję. Prosimy także o umożliwienie pracownikom dojechania do Zawiercia około godziny 5:30, 6:30, 21:30, by zdążyli do swoich zakładów pracy. Podobnie ma się sprawa w trasie powrotnej, gdzie ewidentnie brakuje połączenia około godziny 6:30 i 14:30 z Zawiercia w kierunku Tarnowskich Gór.

Aktualny rozkład nie uwzględnia proponowanych obecnie przez mieszkańców godzin odjazdów i przyjazdów. Linie autobusowe również nie wychodzą naprzeciw tym potrzebom, gdyż do Tarnow-

skich Gór i do Zawiercia istnieje tylko jedna linia, nieporównywalnie dłuższa i mniej wygodna niż jazda koleją. Do niniejszego pisma załączam listę z podpisami poparcia naszych propozycji. Prosimy o pozytywne rozpatrzenie petycji – czytamy w dokumencie Tomasza Dzierżanowskiego skierowanym do Kolei Śląskich, a podpisanym przez grupę mieszkańców.

Siewierzanie w odrębnym wniosku zwracają się do PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. o przeprowadzenie audytu i konsultacji z mieszkańcami miasta w sprawie zniwelowania uciążliwości związanych m.in. z sygnałem dźwiękowym wydawanym przez pociąg w pobliżu naziemnych przejazdów i przejść przez tory.

- O uruchomieniu połączeń było wiadomo od wielu miesięcy, dlatego spora część mieszkańców Siewierza nie była zadowolona wznowieniem ruchu, jednakże dużym zaskoczeniem, znacząco utrudniającym życie mieszkańców, okazał się sygnał dźwiękowy wydawany przez skład zbliżający się do naziemnych przejazdów i przejść przez tory.

Dotyczy to głównie domostw usytuowanych przy ulicach: Zbożowej, Modrzewiowej, Bema, Sienkiewicza, 11 Listopada, Łokietka, Towarowej, Żwirki i Wigury, Kieleckiej, Kolejowej, Wodnej, Mosto-

wej w Siewierzu. W szczególności hałas daje się we znaki mieszkańcom, których domy znajdują się w niewielkiej odległości od torów.

Obecnie na tej trasie kursuje linia nr S9, ale wg zapowiedzi ruch zostanie zintensyfikowany, gdy zostaną uruchomione bezpośrednie połączenia z Katowicami oraz ruch towarowy. Zdajemy sobie sprawę, że wydawany dźwięk jest związany z obowiązującymi przepisami, a skład musi być w nocy odpowiednio oświetlony zgodnie z normami.

Stąd zwracamy się z prośbą o rozpatrzenie naszego wniosku o przeprowadzenie audytu i konsultacji z mieszkańcami w sprawie zniwelowania tych uciążliwości np. poprzez budowę ekranów akustycznych lub w inny możliwy sposób, wzdłuż linii kolejowej nr 182 na terenie miasta Siewierz, w najbardziej nękanych miejscach – podnosi w imieniu mieszkańców Tomasz Dzierżanowski.

Koncertowanie pociągów jest bardzo uciążliwe. Zgodnie z obowiązującym prawem maszyniści pociągów muszą trąbić, a dokładnie podawać sygnał Rp 1 „Bacność” przed przejazdami kolejowo-drogowymi. To stały problem mieszkańców, których nieruchomości znajdują się nieopodal przejazdów, często wnoszących o zmianę obowiązujących przepisów. (kk)



Kolejna część drogi w remoncie

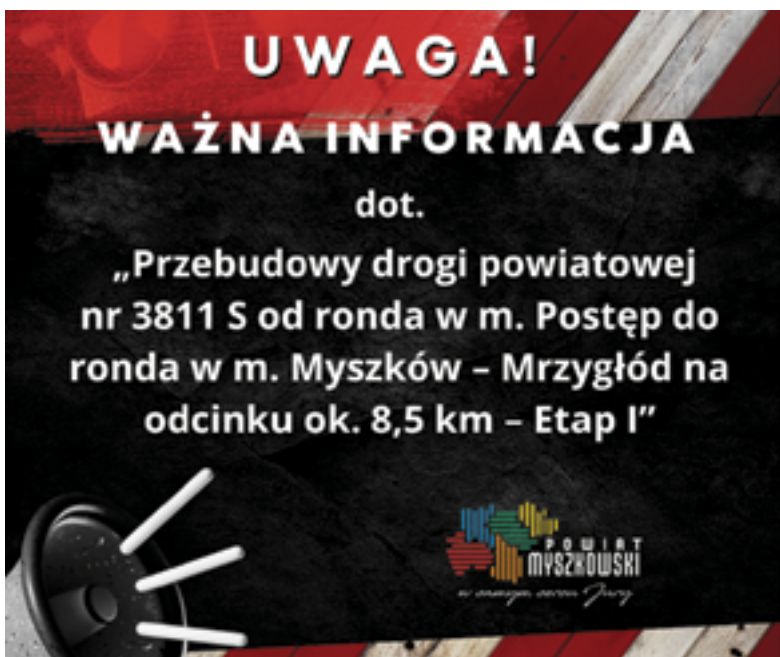
Powiat Myszkowski przebudowuje jedną z najważniejszych arterii drogowych w Myszkowie – ulicę Aleję Wolności. Kierowcy mierzą się z utrudnieniami, a wykonawca zapowiada kolejne.

- Firma Colas Polska jako wykonawca zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 3811 S od ronda w m. Postęp do ronda w m. Myszków – Mrzygłód na odcinku ok. 8,5 km – Etap I” informuje, że w związku z planowaną przebudową obiektu mostowego w ciągu Al. Wolności, od dnia 30.01.2024 r. rozpoczną się roboty rozbiórkowe konstrukcji mostu.

W związku z powyższym odcinek al.

Wolności między ulicami Czarka i Leśną będzie całkowicie nieprzejezdny do odwołania. Dojazd do ul. Czarka będzie możliwy jedynie od ronda z obwodnicą Myszkowa w m. Postęp.

Kierowców prosi się o zachowanie szczególnej ostrożności i poruszanie się zgodnie z obowiązującymi objazdami i tymczasową organizacją ruchu – czytamy w komunikacie. (kk)



List do redakcji

Panie BARTNIK: co dla Myszkowa poza sportem?

Poprzedniego wydania DEMOKRATYCZNEJ mimo zwiększonego do 14 tys. egzemplarzy nakładu po prostu zabrakło. Bardzo dziękuję za tak duże zainteresowanie. Po tym czasie mogę śmiało stwierdzić, że najchętniej czytany był wywiad z kandydatem na Burmistrza Miasta Myszkowa - Tadeuszem Bartnikiem. Dotarło do mnie wiele Państwa zapytań o konkrety, które pan Bartnik ma do zaproponowania. Redakcja otrzymała także list, który publikujemy. Mieszkaniec Myszkowa pyta - także w Państwa imieniu: co Bartnik robi dla tego miasta? Zapytaliśmy - okazuje się, że kandydat ma bardzo dużo do powiedzenia i jeszcze więcej do zaproponowania. (kk)

- Przeczytałem wywiad z Tadeuszem Bartnikiem, co będzie startował na burmistrza Myszkowa.

Wszystko fajnie, ale Myszków to nie tylko MKS. My mieszkańcy, chcemy wiedzieć, co Pan Bartnik ma do zaproponowania nam, by żyło nam się lepiej.

Przed pierwszymi wyborami, jak Żak startował, to obiecywał, że będzie specjalistą od środków unijnych, że pieniądze do Myszkowa popłyną strumieniami, a przedsiębiorcy co będą otwierać tu biznesy będą walić drzwiami i oknami.

Niestety wali czasem na Mijaczuwie i to tyle. Myszków zwinął swoje możliwości i możliwości mieszkańców. To już nie jest miejsce, do którego chce się wracać i w którym chce się mieszkać. Ten ślimak na autobusach to prawdziwy stan miasta.

Okoliczne miasta i wsie zyskały, wyprzedziły Myszków w wyścigu rozwoju. Jaki ma Pan pomysł na to miasto, jego rozwój i powrót do XXI wieku.

Mieszkaniec
(dane do wiadomości redakcji)

budownictwa czynszowego.

Seniorzy z miejską opieką

Należy też zwrócić uwagę, że w Myszkowie dominują pod względem liczebności ludzie ze starszych pokoleń. O tych mieszkańcach absolutnie nie możemy zapomnieć. Musimy wprowadzić politykę senioralną, która uatrakcyjni życie osobom w wieku poprodukcyjnym, która pokaże im, że są w tym mieście otoczeni opieką. W tym zakresie już od jakiegoś czasu pokazuję wraz z moim środowiskiem, że możemy organizować życie seniorów na dużo wyższym poziomie. W okresie letnio-jesiennym zorganizowaliśmy potańcówki, jak za dawnych lat wraz z bezpłatnym poczęstunkiem i dobrą zabawą, były również darmowe zabawy andrzejkowe, a teraz już planujemy kolejne wydarzenia, które odbędą się w marcu. Robiliśmy to za własne pieniądze, ale najważniejszy był nakład i zaangażowanie pracy ludzi dobrej woli.

Miasto to społecznicy

Można takie rzeczy robić przy niewielkich nakładach finansowych, oddając palmę pierwszeństwa w organizowaniu czasu wolnego dla Myszkowian organizacjom społecznym, tak bardzo w ostatnich latach zaniedbanym i niedofinansowanym. Potencjał leżący w kapitale ludzkim, kompletnie ignorowanym przez władza miasta - to jest jedno z największych jego zaniedbań. To organizacje społeczne funkcjonujące na terenie Myszkowa powinny być głównym promotorem na rynku lokalnym i dumą Myszkowa na zewnątrz. To musimy zmienić diametralnie, a postawienie na rozwój kapitału ludzkiego i stworzenie ludziom z Myszkowa równych szans w rozwoju w porównaniu do innych miast o podobnej charakterystyce jest moim mottem przewodnim.

Marzenia to realne cele

Myszków stać na wiele, a przekucie marzeń w realne cele i ich sukcesywne osiągnięcie znacznie nas do tego przybliży. Myszków nie musi być smutny i zaściankowy. Wszystkie działania miasta muszą więc być podporządkowane zatrzymaniu depopulacji i rozwojowi przedsiębiorczości.

P jak priorytety

Należy też powiedzieć o największych potrzebach mieszkańców, z którymi borykają się na co dzień, a którymi mam zamiar zająć się w pierwszej kolejności, ustalając priorytety i logiczny plan działania. Tyimi potrzebami są: poprawa stanu nawierzchni dróg, budowa dróg alternatywnych odciążających centrum miasta z ruchu samochodów i rozbudowa sieci wodno-kanalizacyjnej.

Nie czekałem na wybory

W tym zakresie - nie czekając już na moment objęcia władzy jako Burmistrz Miasta Myszkowa, rozpocząłem działania kilka lat temu. Dzięki prowadzonym rozmowom i szukaniu dialogu ponad podziałami politycznymi udało się doprowadzić do przyciągnięcia do Myszkowa ogromnych jak na nasze warunki kwot na inwestycje infrastrukturalne.

**Warto rozmawiać**

W samym tylko roku 2023 po wielu latach posuchy w pozyskiwaniu przez miasto środków finansowych na cele inwestycyjne, udało się pozyskać 50 mln zł. Z tych środków budowane są ulice, jak chociażby ul. Zamenhofska, ul. Rolnicza, mosty w Myszkowie, przebudowywany jest Dom Kultury, powstaje na Podlasie sieć kanalizacyjna, czy też zmienia się nasz stadion sportowy. Cieszę się, że efektem współpracy, jaką nawiązaliśmy, jest również pozyskanie środków na realizację przebudowy centrum miasta, które jest tak przez władzę zaniedbane.

Centrum to serce miasta

Przebudowa centrum będzie flagowym projektem realizowanym przeze mnie. W zakresie inwestycji infrastrukturalnych chcę choć jednym zdaniem wspomnieć o projekcie budowy centrum rekreacji dla każdej z dzielnic miasta, a dla tych dzielnic, które mają już załazek takim miejsc, harmonijny ich rozwój.

Pamiętajmy o wszystkich

Chcę też wspomnieć o projektach dla najbardziej zapomnianych i zaniedbanych w tym zakresie mieszkańcach Mrzygłodu i Nowej Wsi. Dla tych miejsc musimy ustalić realne i jasne cele, jakimi są dla mnie poprawa nawierzchni dróg i ich regulacja prawna, doprowadzenie wody dla mieszkańców (w wielu miejscach w Myszkowie ludzie nie mają dostępu do wody z wodociągu, czerpią wodę ze studni) czy przebudowa rynku na Mrzygłodzi. Uszanowanie odrębności Mrzygłodu, ale równocześnie chęć jego większej asymilacji z Myszkowem powinny być zauważone jako problem, nad którym należy pracować i obowiązek w tym zakresie należy do Burmistrza Miasta Myszkowa.

Urząd to służba

Na samy koniec chcę podkreślić, że aby powyższe cele mogły być maksymalnie sprawnie realizowane, Myszków musi

być zjednoczony. Sytuacja, w której Burmistrz nie może znaleźć porozumienia z Radą Miasta, która jest w wielu aspektach organem ważniejszym niż Burmistrz, bowiem decyduje o kształcie budżetu, nie może dłużej trwać. Burmistrz i niektórzy jego urzędnicy muszą mieć zdolność jednania środowisk, a nie ich dzielenia, skłócania i niszczenia jak to miejsce od wielu lat. Burmistrz i jego urzędnicy powinni służyć społeczności lokalnej, a nie być dyktatorami pomijającymi potrzeby ludności ignorującymi ich głos.

Burmistrz nie dzieli swoim

Burmistrz niczego nam finansowo nie daje, a jedynie dokonuje redystrybucji środków pochodzących od mieszkańców i przedsiębiorców lokalnych. Nie zrealizujemy potrzeb wszystkich mieszkańców, ale możemy działać z maksymalnym poszanowaniem interesów wszystkich.

Miasto musi być apolityczne

Myszków powinien być apolityczny, a radni jako przedstawiciele mogą jednoczyć się wokół wspólnych interesów mieszkańców, co jest możliwe i co radni myszkowscy będący opozycją dla Burmistrza od lat to udowadniają. Razem i w porozumieniu możemy zbudować więcej. Pokróćce przedstawiłem tylko pewne idee przewodnie, a każda z nich posiada daleko dalsze doprecyzowanie, które chętnie zainteresowanym szczegółami przedstawię wkrótce.

Dziękuję Mieszkańcom!

Na końcu chciałbym podziękować wszystkim mieszkańcom Myszkowa, z którymi miałem okazję porozmawiać o problemach miasta. Dziękuję za spotkania w każdej dzielnicy, za bardzo miłe przyjęcie i merytoryczną rozmowę na tematy szczególnie ważne dla tych części miasta. Zachęcam do dalszej rozmowy na temat problemów Myszkowa i jego mieszkańców.

Tadeusz Bartnik

Bartnik odpowiada: mam milion pomysłów na nasz Myszków

Bardzo dziękuję czytelnikowi za zainteresowanie moją osobą jako kandydatem na stanowisko Burmistrza i za zadane pytanie. Działalność na rzecz społeczności miasta Myszkowa, jaką od wielu lat prowadzę, pozwoliła mi poznać problemy miasta i jego otoczenie społeczno-gospodarczo-polityczne. Na bazie moich doświadczeń uznaję, że aby Myszków mógł się rozwijać, należy zdiagnozować główne problemy, które doprowadziły do upadania tego miasta i wdrożyć strategię, która pozwoli na jego rozwój.

Myszków się wyludnia

Głównym problemem społecznym Myszkowa jest wyludnianie tj. sukcesywny spadek liczby mieszkańców, natomiast głównym problemem finansowym miasta jest brak podmiotów gospodarczych mogących wypracować dochody na takim poziomie, by z pobieranych podatków zapewnić wpływy do budżetu, które pozwolą na realizację inwestycji. Jeżeli wdrożymy politykę społeczną pokazującą społeczność lokalnej, że warto mieszkać w Myszkowie i stworzymy system zachęt dla ludności spoza naszego miasta, że warto wybrać to miejsce jako swoje centrum życia, będziemy w stanie w pierwszej kolejności hamować spadek populacji, a w dalszej perspektywie odnotujemy wzrost liczby jego mieszkańców.

Miasto dla przedsiębiorców

Ten element musi być jednak powiązany z drugim głównym celem strategicznym Myszkowa tj. stworzeniem warunków do rozwoju mikro, małych i średnich przedsiębiorstw stanowiących serce każdej gospodarki. Jeżeli dodatkowo uda się sprowadzić dużego przedsiębiorcę tj. takiego, który zatrudnia ponad 250 pracowników, to Myszków zacznie oferować ludziom pracę, która pozwoli powiązać ich życie zawodowe z życiem rodzinnym tu w naszym mieście, a nie poza jego granicami.

Środki finansowe wydawane na konsumpcję powinny napędzać naszą lokalną gospodarkę i przynieść wzrost przychodów z podatków CIT i PIT na wydatki bieżące miasta. Należy wspomnieć, że od wielu lat przychody Myszkowa

nie rosną, a więc z budżetu nie można realizować zbyt wielu inwestycji, które podniosą komfort życia mieszkańców i zachęcą ich do wiązania się z naszym regionem.

Czas ożywić to miasto

Dookoła słyszę tylko, że ludzie mają wrażenie, że miasto się nie rozwija i umiera. Ten przygnębiający obraz należy zmienić, wykorzystując szanse, jakie Myszków ma - a jest to w miarę atrakcyjne położenie geopolityczne pomiędzy aglomeracją śląską a Częstochową, przy głównej linii kolejowej łączącej Myszków z całym regionem śląskim i pozostałą częścią naszego kraju. Jednocześnie bardzo blisko jest też do przepięknych miejsc rekreacyjnych. Myszków mógłby być bramą Jury Krakowsko-Częstochowskiej, a zupełnie tego potencjału nie wykorzystuje.

Musimy współpracować

Należy również zdynamizować współpracę miasta z powiatem i innymi gminami naszego powiatu w celu stworzenia zintegrowanej oferty rekreacyjno-turystycznej, co pozwoli na realizację wspólnych projektów za mniejsze, rozdzielone między kilka podmiotów koszty.

Młodzi to przyszłość miasta

Uściślając, należy działać dwutorowo. Musimy pokazać mieszkańcom, że coś się w mieście zmienia w podejściu do potrzeb ludności, a równocześnie działać nad rozwojem gospodarczym Myszkowa. W zakresie polityki prospołecznej należy zrobić wszystko, by młodzi mieszkańcy Myszkowa mogli na miejscu znaleźć pracę odpowiadającą ich ambicjom i potrzebom życiowym, a dodatkowo zorganizować im życie, pokazując, że miasto dba o nich samych i ich rodziny.

Bardzo zależy mi na tym, by ludzie mogli korzystać z publicznych żłobków (obecnie nie ma w mieście żadnego) i przedszkoli za zmniejszoną do minimum opłatą, a w drugim kroku w sposób bezpłatny. Młode pokolenie musi być przyszłością naszego miasta. Musimy również stworzyć dla niego możliwości mieszkaniowe na podstawie taniego

REKLAMA

SPARGO pomoże Ci stworzyć strych idealny

Szukasz doświadczonej, solidnej, rzetelnej i uczciwej firmy do przeprowadzenia termoizolacji Twojego domu? Świetnie! Bardzo dobrze trafieś! Zadzwoń do mnie 537 47 57 67 i już teraz porozmawiaj na temat audytu termoizolacyjnego w Twoim domu.

Jak będzie wyglądała nasza rozmowa?

Na początku się przedstawię: jestem właścicielem firmy z ponad 10-letnim stażem w branży izolacji natryskowej pianką PUR.

W tym okresie ociepliliśmy ponad 1000 domów bez żadnej reklamacji!

Przez ten czas wypracowaliśmy sobie model izolacji idealnej, który sprawdza się od lat, dlatego też przed wyceną, muszę poznać Państwa budynek i krótko zapytam o Państwa oczekiwania i szczegóły techniczne tj. m.in. o: orientacyjny metraż, grubość krokwi, miejsce inwestycji.

Przedstawię zalety i korzyści, jakie wynikają z ocieplenia natryskowego.

Wyjaśnię w sposób fachowy i bardzo konkretny różnice między łączeniem, ogólnodostępnym i tradycyjnym ociepleniem a szczelnym, nowoczes-

nym, monolitycznym i bezmostkowym systemem izolacji natryskowej.

Po naszej rozmowie będą mogli już Państwo zdecydować, czy warto skorzystać z naszych usług i umówić się na przeprowadzenie kompleksowego audytu termoizolacyjnego i wyceny izolacji.

Jeżeli umówimy się na spotkanie, to w trakcie przeprowadzania audytu dokonuję:

- szczegółowego pomiaru powierzchni dachu lub elewacji - badanie dalmierzem,

- wnikliwego pomiaru wilgotności więźby dachowej - badanie wilgotnościomierzem,

- w domach zamieszkałych sprawdzenia sprawności wentylacji - badanie anemometrem,

- analizy strat ciepła oraz mostków termicznych - kamera termowizyjna,

- przedstawiam charakterystykę oraz różnicę wszystkich dostępnych produktów na rynku pian,

- prezentuję próbkę i pełną dokumentację proponowanej pianki,

- przedstawiam koncepcję izolacji idealnej na Państwa poddaszu,

- sporządzam ofertę ocieplenia,

- udzielam informacji dot. możliwości skorzystania z dofinansowania z Programu Czyste Powietrze,

- po akceptacji warunków umowy, przygotowanie wniosku o dofinansowanie w cenie termoizolacji.

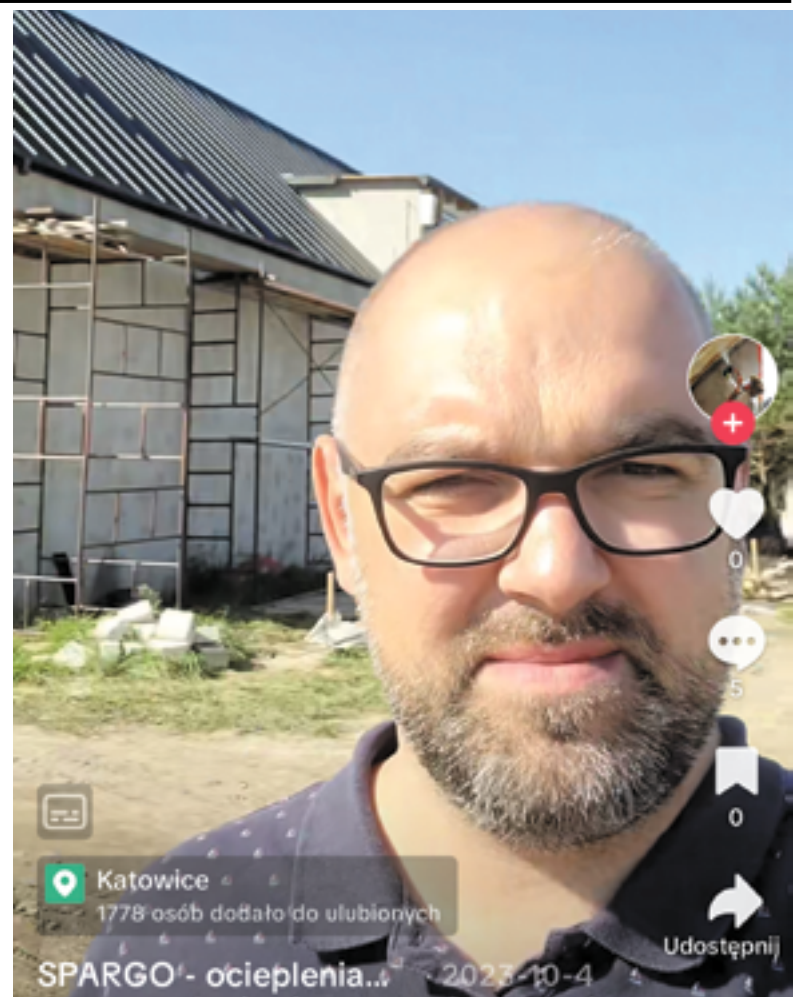
Dodatkowo: w domach zamieszkałych przeprowadzę badanie stanu izolacji za pomocą kamery termowizyjnej — GRATIS!

Nasi pracownicy podchodzą do każdego zlecenia, z taką dbałością i zaangażowaniem jakby mieli ocieplić swój własny dom! Pracujemy na najlepszych materiałach izolacyjnych klasy premium! Zaufaj nam, zmniejsz koszty ogrzewania, i ciesz się komfortem mieszkania na swoim na poddaszu!

Zadzwoń i ustal termin bezpłatnej wyceny! Nasze realizacje obejrzysz na: www.spargo-ocieplenia.pl bądź na www.facebook.com/spargo.izolacje/

Pozdrawiam! Maciej Piłka

tel. 537 47 57 67





DOCIEPLIMY TWOJE PODDASZE

ZROBIMY AUDYT I POMOŻEMY POZYSKAĆ DOFINANSOWANIE

TEL. 537 47 57 67



Potrzebujesz reklamy?
Zadzwoń 660 476 385
lub napisz:
kkieras@demokratyczna.com.pl

DEMOKRATYCZNA®

www.demokratyczna.com.pl
facebook.com/demokratyczna

Redakcja: ul. Szpitalna 1, 42-350 Pustkowie Lgockie

redakcja@demokratyczna.com.pl

Wydawca: DEMOKRATYCZNA Katarzyna Kieras

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Redaktor naczelna:

Katarzyna Kieras
tel. 660 47 63 85
kkieras@demokratyczna.com.pl

Myszków pośmiewiskiem

DOK. Z S. 1

Policja i prokuratura ścigać będą uczestników częstochowskiego WOŚP za zniszczenie myszkowskich dróg gminnych i prywatnych pól. To nie żart. W ostatnią niedzielę stycznia podczas 32. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zorganizowano odpłatny rajd terenówkami, którego trasa miała przebiegać przez kilka gmin – m.in. Żarki, Myszków i Koziegłowy. Fanatycy jazdy pozamiejskiej z wpisowego uzbierali niezłą sumę ponad 100 tys. zł. Szkody, jakie wyrządzili, mogą przebić tę kwotę.

Mieszkańcy szybko poinformowali na facebooku o uszkodzeniach. W internecie zawrzało. Użytkownicy stanęli do słownej batalii. Miłośnicy terenówek bronili akcji, pozostali krytykowali ich „dokonania”. W wymianę zdań włączył się burmistrz Myszkowa Włodzimierz Żak.

- Wczoraj, przez nasze gruntowe i bitumiczne drogi przetoczyła się masa samochodów terenowych Śląskiej Integracji Terenowej. Rajd, który zniszczył nasze drogi gruntowe i zmusił nas do mycia dróg bitumicznych odbył się bez powiadomienia i zezwolenia Gminy Myszków. Nie otrzymaliśmy ze Śląskiej Integracji Terenowej nawet zapowiedzi imprezy. Rajdu tego nie organizował Myszkowski Sztab WOŚP. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to dobra i cenna inicjatywa, która wymaga jednak rozważności i uwagi. Dając coś jednemu, nie można zabierać drugiemu. Szkody, jakie wyrządził wczorajszy rajd samochodowy będzie kosztował Gminę sporo pieniędzy. Jako Burmistrz Myszkowa informuję, że postaram się, by nie były to koszty Gminy. Wszystkich poszkodowanych wczorajszym rajdem samochodów terenowych proszę o zgłaszanie tego faktu na Policję – napisał wójt.

I słowa dotrzymał, policja poszukuje świadków zdarzenia.

Lista zniszczonych „ulic” jest cał-

kiem spora. Pytanie, dlaczego w Myszkowie jest jeszcze tyle gruntowych nawierzchni?! Nie przeszkadza to burmistrzowi przebudowywać dobrych chodników, tworząc przy tym absurd drogowy, na którym mieszkańcy nie zostawiają suchej nitki.

- Zastanówcie się, czy warto w ogóle było głosować na dz*** i bałaganiarza siedzącego w fotelu burmistrza. Jeden z przykładów właśnie udostępnił. Jak dla mnie prokurator, ale nie wiem, nie znam się – napisał o przebudowie chodnika w ciągu ulicy Kościuszki myszkowianin, pan Dariusz.

I nie jest w tej opinii odosobniony. Pozostali śmieją się, że Żak wypuścił z kieszeni nie węża, a żmiję zygzakowatą, bo realizowana inwestycja to ścieżka pieszo-rowerowa. Dwukolorowa. Problem w tym, że normalnie część pieszą od rowerowej oddziela się kolorami. Tak jak jest kawałek dalej – za mostem.

Ale nie czepiajmy się - tu też zastosowano dwa kolory, tyle tylko, że kostkę ułożono w zygzakowate wzory, zamiast wydzielić nimi dwa odrębne pasy.

Dzieci zwykle bawią się w grę, która polega na nienadeptywaniu na linię płytek/kostek. Na nowej inwestycji można o tym zapomnieć. Mieszkańcy podkreślają, że to pieniądze wyrzucone w błoto. Miasto znów się ośmieszyło.

- Kostka w Kościuszki mogła zostać szara, a tę mogli położyć na drogach gruntowych, gdzie ludziom by było łatwiej jeździć. Może wtedy nie zastępnęlibyśmy na całą Polskę podczas tegorocznego WOŚP – podsumowuje pan Sebastian.

Myszków zraził do siebie kolejną grupę społeczną... (kk)

Foto: Dominik Lech,
Włodzimierz Żak



Myszkowska droga gminna



Myszkowska droga gminna



Chodnik przed przebudową



Tradycyjna ścieżka pieszo-rowerowa



Chodnik zmieniony w ścieżkę pieszo-rowerową



Brigitte Giraud



„ŻYC SZYBKO”

Laureatka Nagrody Goncourtów 2022, najbardziej prestiżowej francuskiej nagrody literackiej przyznawanej od 1903 roku!

W rozgorączkowanej, pełnej napięcia narracji Brigitte Giraud, odliczając dni do katastrofy, usiłuje zrozumieć, jak doszło do wypadku, w którym zginął jej mąż.

Dwadzieścia lat później robi bilans i jeszcze raz stawia te wszystkie pytania, które przez lata pozostały bez odpowiedzi. Przypadek, przeznaczenie czy zbieg okoliczności?

Wraca do tych dziwnych dni, pozornych drobniactw, które doprowadziły do tragedii, z czułością naświetla postać męża i, po raz ostatni, cudownie wskrzesza ich związek.

„Życ szybko” to książka o wielkiej wrażliwości, która opowiada absolutnie uniwersalną historię, ponieważ każdy kogoś utracił i próbował w myślach cofnąć się w czasie, rozważając różne warianty wydarzeń.

Pierre Assouline, Akademia Goncourtów



Magdalena Kordel



„Schody do lata”

Nowa książka Magdaleny Kordel, autorki bestsellerowych powieści obyczajowych. Drugi tom ciepłej i dającej nadzieję serii „Przystań Śpiących Wiatrów”.

Melania nie może dłużej udawać, że wszystko jest w porządku. Choć tłumaczy narzeczonego na wiele sposobów, staje się jasne, że Mel doświadcza przemocy psychicznej. Na szczęście nie jest sama. Na pomoc rusza ekipa ratunkowa złożona z siostr i brata. Przecież rodzeństwo zna siebie nawzajem jak nikt inny i zawsze stoi za sobą murem!

W ich misję wtajemniczony zostaje również Wiktor, ekscentryczny właściciel dworku w Kotkowie. I to on, a właściwie pewien duch z przeszłości, może zrobić dla Meli najwięcej. Tak powstaje plan idealny, którego główne

punkty wiodą nie tylko przez urokliwe Kotkovo, ale i czarowne miejsca w Bieszczadach, pełne zadziwiających historii.

„Schody do lata”, drugi tom przepięknej sagi „Przystań Śpiących Wiatrów”, to emocjonująca powieść, z której biją ciepło oraz zachęta do celebrowania codziennych „małych cudów”.

Magdalena Kordel znów rozbudzi w czytelniczkach inspirację do życia oraz nadzieję, że zawsze warto próbować. A to wszystko w nastrojowej bieszczadzkiej scenerii.

Myszkowski Sanepid przypomina „Zaszczep w sobie chęć szczepienia”: ODR

Odra to najbardziej rozpowszechniona i wysoce zakaźna choroba wirusowa o ostrym przebiegu, której okres wylęgania najczęściej wynosi od 10 do 12 dni. Charakteryzuje przeważnie okres dziecięcy.

Wirus z grupy paramyxowirusów wywołujący tę chorobę należy do jednych z najbardziej niebezpiecznych i powszechnych.

Podłożem zakażenia jest chory człowiek. Do infekcji w głównej mierze dochodzi poprzez drogę kropelkową lub kropelkowo-powietrzną (kaszel i kichanie). Sporadycznie zakażenie następuje drogą pośrednią przez przedmioty, które świeżo zostały zanieczyszczone wydzieliną z jamy nosowo-gardłowej.

Na odrę chorują osoby niezaszczepione oraz osoby z osłabionym układem odpornościowym szczególnie te z niedoborami witaminy A.

W 2018 roku w Europie WHO odnotowało ponad 82 tys. zachorowań. Głównym powodem ich wzrostu jest rosnąca liczba rodziców, którzy nie zgadzają się na szczepienia swoich pociech.

Do objawów klinicznych odrę możemy zaliczyć: złe samopoczucie, nieżyt nosa, suchy kaszel, wysoką gorączkę, zapalenie spojówek, gruboplamistą wysypkę na całym ciele, plamki Koplika.

Do powikłań w przebiegu odrę należą: zapalenie ucha środkowego, zapalenie płuc, drgawki, biegunka i silne odwodnienie organizmu, zapalenie mózgu, podostre stwardniające zapalenie mózgu a nawet zgon. Do innych rzadkich powikłań m.in. należą: zapalenie rogówki, zapalenie mięśnia sercowego, zapalenie tchawicy, zapalenie wyrostka robaczkowego, zapalenie jelita grubego, zapalenie wątroby, zapalenie krtań. W przypadku gdy gorączka nie spadnie w ciągu 1 lub 2 dni po wystąpieniu wysypki zwiększa się szansa wystąpienia powikłań.

Dla dzieci, które nie są zaszczepione odrę jest

chorobą bardzo niebezpieczną i nieobliczalną. Zgodnie z informacjami podanymi przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) jest to główny powód zgonów najmłodszych na całym świecie.

Przykładem może tu być Rumunia, gdzie w grudniu zeszłego roku została ogłoszona epidemia odrę ze względu na przerażające statystyki zachorowań. Tamtejsze Ministerstwo Zdrowia przyznało, że przyczyną ich wzrostu jest niski poziom wyszczenia w kraju. Niechęć do szczepień spowodowała gwałtowny wzrost hospitalizacji dzieci na oddziałach pediatrycznych i zakaźnych w całym kraju. Już w połowie grudnia śmiertelność odrę zebrała żniwo w postaci 7-miesięcznego chłopca, który zmarł z powodu ostrego powikłań.

Odra nie musi być niebezpieczna, odrę nie musi być śmiertelna.

Można ją wyeliminować poprzez szczepienie, które chroni przed zachorowaniem jak również ciężkimi powikłaniami. Co należy podkreślić, szczepienie jest jedynym skutecznym środkiem zapobiegającym zachorowaniu na odrę.

Należy nadmienić, że szczepionka przeciw tej ciężkiej chorobie charakteryzuje się wysoką efektywnością oscylującą na poziomie ok. 95%.

Osoby, które przechorowały odrę lub zostały zaszczepione przeciwko odrze, są chronione przed zachorowaniem.

Szczepienia przeciw odrze dla dzieci są obowiązkowe, jak również finansowane z budżetu Ministerstwa Zdrowia. Wykonuje się je skojarzoną szczepionką przeciw odrze, śwince i różyczce w dwóch dawkach. Dawka I podawana jest w 13-15. miesiącu życia, druga natomiast w 6. roku życia.

Przed rokiem 1975 tj. w okresie przed zastosowaniem powszechnych szczepień przeciwko odrze, przechorowanie odrę w populacji było częstym zjawiskiem

W związku z powyższym osoby po 50. roku życia z dużym prawdopodobieństwem przechorowały odrę. Należy nadmienić, że przechorowanie odrę daje trwałą odporność na całe życie.

Jeśli nie wiesz lub nie pamiętasz, czy chorowałeś lub byłeś szczepiony, to powinieneś:

- zgłosić się do swojego lekarza,
- zapytać lekarza o zasadność badania poziomu przeciwciał przeciwko odrze,
- ewentualnie poddać się szczepieniu ochronnemu, po konsultacji z lekarzem.

Osoby dorosłe, które zostały zaszczepione jedną dawką szczepionki, w celu pełnego uodpornienia powinny przyjąć dawkę drugą – przypominającą. Dawkę. Dla osób powyżej 19. roku życia szczepienia są płatne.

Wszystkie szczepionki przeciwko odrze, śwince i różyczce zarejestrowane w Polsce dopuszczone są do stosowania również u osób dorosłych.

Zgodnie z charakterystyką produktu leczniczego zaleca się podanie I dawki szczepionki jako szczepienia podstawowego. Ponadto zaleca się podanie II dawki szczepionki, najlepiej w ciągu 3 miesięcy od podania I dawki (jednak nie wcześniej, niż 4 tygodnie od podania I dawki).

Ważne, aby przez 1 miesiąc po szczepieniu nie zachodzić w ciążę jak również nie zaleca się podawania szczepionki w okresie ciąży.

SANEPID Myszków na podstawie: <https://www.gov.pl/web/gis/informacja-dla-osob-doroslych-szczepienia-przeciwko-odrze>



Niebieski Myszków znów jedzie na RUCH!

9 lutego w piątek o godz. 20:30 rozegrany zostanie mecz między Ruchem Chorzów a Legią Warszawa. Myszków znów zapowiedział inwazję na Śląski. Nasi kibice będą dopingować partnerski klub w sektorach 35-39D.

- Wyjazd na mecz dwóch najbardziej utytułowanych

polskich klubów, które razem zdobyły 29 mistrzostw kraju, to kolejna okazja dla naszych dzieciaków, aby posmakować niepowtarzalnej atmosfery piłkarskiego święta przy wielotysięcznej widowni Stadionu Śląskiego – informował MKS Myszków.

Poprzedni wyjazd spotkał się

z ogromnym zainteresowaniem i ostatecznie został okrzyknięty wielkim sukcesem. Czy myszkowianie go powtórzą?

Do zobaczenia w Kotle Czarnownic! Wyjazd z Pułaskiego 13b zaplanowany jest na godz. 18:00 – oczywiście w dniu meczu. (kk)



Jak warunki atmosferyczne wpływają na jakość powietrza

Kto z nas nie narzekał na pogodę? Nie ma wątpliwości, że wpływa ona na nasze samopoczucie. Według badań Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej ponad 50% Polaków jest wrażliwych na różne bodźce pogodowe. Brak słońca powoduje u nas zmęczenie, senność, sprawia, że tracimy energię do działania.

Warunki atmosferyczne mają również pośredni wpływ na nasze zdrowie. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta. Pogoda w dużym stopniu wpływa na jakość powietrza, którym oddychamy, a nie od dziś wiadomo, że zanieczyszczone powietrze jest jednym z największych zagrożeń dla naszego zdrowia.

Wiosną przyroda budzi się do życia. Dni słonecznych jest coraz więcej, do tego bezchmurne i bezwietrzne noce. Pod względem jakości powietrza te warunki atmosferyczne nie są zbyt korzystne. Bezchmurne niebo nocą sprzyja spadkom temperatury, a co za tym idzie, zwiększa się zapotrzebowanie na ciepło w naszych domach. Konieczność uruchomienia systemów grzewczych to zwiększona emisja szkodliwych substancji. W połączeniu z ciszą wiatrową powodują, że zanieczyszczenia kumulują się blisko powierzchni ziemi.

Lato to pora roku, kiedy emisja zanieczyszczeń do powietrza z domowych palenisk zostaje znacznie ograniczona. Czy to oznacza, że możemy się cieszyć czystym powietrzem? Nie do końca. Mieszkańcy zwłaszcza dużych i uprzemysłowionych miast narażeni są nie tylko na wysokie temperatury, ale również na powietrze zanieczyszczone ozonem. „Prekursorami ozonu” są tlenek węgla (CO), dwutlenek azotu (NO₂), metan (CH₄), lotne związki organiczne pochodzące ze spalania benzyny i oleju napędowego,

a także węglowodory o naturalnym pochodzeniu (w tym izopren). Izopren wchodzi w reakcję z tlenkami azotu, czego wynikiem jest zwiększenie ilości ozonu w powietrzu. W tym miejscu zaznaczyć należy, że w przyrodzie występuje zarówno „dobry”, jak i „zły” ozon. Ten pierwszy znajduje się w stratosferze i chroni nas przed nadmiernym promieniowaniem ultrafioletowym. Ten drugi osiada bliżej powierzchni ziemi i ma zły wpływ na nasz układ oddechowy, wpływa na odporność, zwiększa wrażliwość na alergeny wziewne oraz ma działanie prozapalne.

Jesień kojarzy nam się z deszczem i burzami. I choć wielu z nas narzeka na taką pogodę, to dla jakości powietrza jest ona idealna. Wśród właściwości wyładowań atmosferycznych wymienić możemy wytwarzanie tlenu azotu, który dalej może prowadzić do powstawania oksydantów, czyli substancji utleniających. Badania naukowe przeprowadzone przez NASA potwierdzają, że widzialne i niewidzialne ładunki elektryczne mogą wytwarzać bardzo duże ilości rodników hydroksylowych i hydroperoksydowych. Te z kolei mają zdolność usuwania metanu i tlenku węgla z atmosfery. Deszcz z kolei oczyszcza powietrze z pyłów i kurzu. Dzieje się tak dlatego, że spadające cząstki deszczu zderzają się z cząsteczkami zanieczyszczeń i razem opadają na ziemię. Oczywiście stopień oczyszczenia powietrza jest zależny od wielu czynników m.in.

intensywności opadów czy wielkości kropeł.

Zimowe opady śniegu mogą działać jak pochłaniacz zanieczyszczeń powietrza. W odróżnieniu od opadów deszczu śnieg nie powoduje opadania cząstek pyłów, a mamy tutaj do czynienia ze zjawiskiem ich osadzania na powierzchni śniegowych płatków. Zjawisko to powoduje, że śnieg pochłania często substancje niebezpieczne

w tym np. metale ciężkie, związki organiczne czy związki zakwaszające. To sprawia, że śnieg staje się potencjalnie groźny dla naszego zdrowia, zwłaszcza dla dzieci, które w czasie zimowych zabaw bardzo często „zjadają” śnieg.

Wpływ na jakość powietrza mają różne czynniki, w tym zmieniające się pory roku i czynniki pogodowe. Dlatego, zanim kolejny raz będziemy narze-

kać na padający deszcz, pomyślmy, że dzięki niemu możemy oddychać czystym powietrzem.

Tekst powstał w celach informacyjno-edukacyjnych, w ramach realizacji Projektu LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit”. Kompleksowa realizacja Programu ochrony powietrza dla województwa śląskiego.

Autor: Dominika Bukalak-Gaik
Ekodoradca Subregionalny



Województwo
Śląskie



Związek Gmin i Powiatów
Subregionu Północnego
Województwa Śląskiego

Projekt zintegrowany LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit”. Kompleksowa realizacja Programu ochrony powietrza dla województwa śląskiego realizowany jest przy dofinansowaniu z Programu LIFE Unii Europejskiej oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

LIFE20 IPE/PL/000007 - LIFE-IP AQP-SILESIA-SKY

PARK PADDEREWSKIEGO

ZAMIESZKAJ NOWOCZEŚNIE

Diamond Hill

Development Sp. z o.o.

www.parkpaderewskiego.pl

BIURO

Paderewskiego 63a, 42-400 Zawiercie

biuro@parkpaderewskiego.pl +48 786 337 302

SPRZEDAŻ

sprzedaz@parkpaderewskiego.pl

+48 786 337 302

